

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa P. B.

przeciwko P. Spółce Akcyjnej w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt XXI Pa 187/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 30 października 2014 r. oddalił apelację skarżącego pracodawcy spółki akcyjnej P. w W. od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia z 23 grudnia 2013 r., którym uwzględniono powództwo P. B. i zasądzone mu 71.495,39 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe z odsetkami od poszczególnych kwot, poczynając od 11 stycznia 2008 r. Ustalono, że powód wniósł pozew 16 grudnia 2010 r. o należności za okres od 14 grudnia 2007 r. do 10 sierpnia 2009 r. w kwocie 45.372 zł. Pismem z 30 sierpnia 2011 r. zwiększył żądanie do 74.489,25 zł z odsetkami a pismem z 18 września 2013 r. wniósł o zasądzenie 71.495,39 zł z odsetkami od kwot wskazanych w opinii

biegłego. Sąd Rejonowy pominął kwestię przedawnienia. Pozwany zarzucał przedawnienie roszczeń zgłoszonych pismem z sierpnia 2011 r., w zakresie roszczeń, których termin wymagalności przypadał przed 22 sierpnia 2008 r. oraz zgłoszonych pismem z września 2013 r., w zakresie roszczeń, których termin wymagalności przypadał przed 18 września 2010 r. Pozew spowodował bowiem przerwę przedawnienia tylko co do pierwotnej kwoty 45.372 zł.

Sąd Okręgowy rozstrzygnął, że zarzut przedawnienia jest niezgodny z art. 8 k.p. Powód występując z pozwem nie uchybił trzyletniemu terminowi przedawnienia (art. 291 § 1 k.p.). W piśmie z 30 sierpnia 2011 r. rozszerzył powództwo, zgodnie z przedłożonym i wykonywanym przez niego zestawieniem czasu pracy. Zarzut przedawnienia pozwala dłużnikowi na uchylenie się od zaspokojenia wierzyciela po upływie terminu przedawnienia. Podniesienie takiego zarzutu może stanowić nadużycie prawa. Spór dotyczył roszczenia o wynagrodzenie za stałą pracę w godzinach nadliczbowych, będącą efektem obciążenia pracownika obowiązkami niemożliwymi do wykonania w normalnym czasie. Stała praca w godzinach nadliczbowych pracowników zatrudnionych u pozwanego „miała wręcz modelowy charakter i wpisana została w ryzyko działalności gospodarczej, stanowiąc istotny element ograniczający koszty jej prowadzenia. Skoro zaś powód wystąpił z pozwem przed upływem terminu przedawnienia roszczenia, wskazując jedynie inną kotwę, bowiem wyliczył ją nieprawidłowo w pozwie, to można stwierdzić, że podnoszenie zarzutu przedawnienia przy modyfikacji powództwa należy ocenić jako uchybiające standardom uczciwego działania i lojalności wobec byłego pracownika. Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy należy przyjąć, iż naruszenie przez pracodawcę zasad współżycia społecznego (uczciwego działania oraz przyzwoitości i lojalności wobec pracownika), uzasadnia stwierdzenie, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Skoro bowiem powód udowodnił, że pracował w godzinach nadliczbowych, a jedynie nie może udowodnić dokładnej liczby przepracowanych godzin, to podnoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia winno być postrzegane jako nadużycie prawa z art. 8 k.p.”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Oczywista zasadność skargi

kasacyjnej wynika z naruszenia art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p. wobec błędnej wykładni tych przepisów, pomimo istnienia już utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w tym zakresie. Wykładnia art. 8 k.p. przez Sąd Okręgowy jest sprzeczna z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, a wskazane przez Sąd drugiej instancji przesłanki nie są przesłankami tego rodzaju, aby można je było zakwalifikować jako wyjątkowe okoliczności pozwalające na uznanie podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia za sprzeczny z określoną w art. 8 k.p. klauzulą zasad współżycia społecznego lub nadużycia prawa.

Powód wniósł o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Nie wystarczy wskazanie na orzecznictwo Sądu Najwyższego, gdyż wcale z niego nie wynika, że klauzule generalne z art. 8 k.p. zostały zdefiniowane i w danej sprawie mają być stosowane tylko na korzyść lub na niekorzyść określonej strony i bez względu na treść, przedmiot i przyczyny sporu. Stanowiłoby to ograniczenie podstawowych funkcji klauzul generalnych. Wszelkie próby definiowania klauzul generalnych wynikają tylko z ich wykładni. Jeśli prawodawca przyjmuje je w systemie prawa, to wszelka egzemplifikacja pozytywna lub negatywna może być wbrew funkcji i potrzebie takich regulacji. Potwierdzają to zresztą tezy orzecznictwa przywołanego we wniosku, czyli wskazujące w szczególności, iż znaczenie mają sytuacje wyjątkowe lub indywidualny charakter sprawy.

Klauzule generalne należą do prawa materialnego, więc pierwszą cezurą sprawdzenia ich naruszenia byłoby stwierdzenie, czy doszło do błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Sąd w zaskarżonym wyroku nie odwołał się do abstrakcyjnej wykładni i stosowania art. 8 k.p., gdyż zakotwiczył je w określonych zasadach, na których powinien być oparty i realizowany stosunek pracy. Wskazał však, że znaczenie ma wówczas uczciwe działanie i przyzwoitość oraz lojalność wobec pracownika. Niczym szczególnym jest wymaganie, żeby pracodawca wypłacał pracownikowi na

bieżąco właściwe (należne) wynagrodzenie (zgodne z przepracowanymi godzinami). Z argumentacji Sądu wynika, że pracodawca tego unikał, a stała praca w godzinach nadliczbowych miała „modelowy charakter”. Powód wystąpił z pozwem przed upływem przedawnienia, wskazując jedynie inną kwotę, bowiem wyliczył ją nieprawidłowo w pozwie. Chodzi więc o to, że analiza Sądu przyjęta w zaskarżonym wyroku ma określoną treść i skarżący we wniosku jej nie podważa. Nie można więc stwierdzić, że doszło do naruszenia art. 8 k.p. przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Skoro nie ma naruszenia prawa na poziomie podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to tym bardziej nie można stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniana (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Charakter regulacji z art. 8 k.p. pozwala stwierdzić, że to Sąd powszechny, rozstrzygający spór w pierwszej kolejności decyduje i stosuje w konkretnej sytuacji klauzule generalne. Cel podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. różni się od znaczenia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż na etapie przedsądu sprawdza się jedynie, czy skarżący wykazuje naruszenie art. 8 k.p. Odpowiedź jest tu negatywna.

Myli się skarżący, gdy twierdzi, że „ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego” nie pozwala aprobować przesłanek powołanych przez Sąd w zaskarżonym wyroku jako pozwalających na oparcie rozstrzygnięcia na klauzuli generalnej. Rzecz w tym, że ogólna argumentacja wniosku nie wystarcza, gdy skarżący nie podważa zasad uczciwości, przyzwoitości i lojalności powołanych przez Sąd Okręgowy. „Pewność obrotu” nie musi przeważać, gdy pozostaje w konflikcie z prawem pracownika do wynagrodzenia za pracę. Powód nie sięgał do okresu dłuższego niż trzy lata przed pozwem (art. 291 § 1 k.p.). Podał fakty (art. 187 k.p.c.), natomiast rzeczywista wersja czasu pracy to obowiązek pracodawcy. Pracownik może się mylić w tym zakresie, co nie znaczy, że nie może korygować (modyfikować) swoich roszczeń, skoro pracodawca nie wywiązuje się na bieżąco z podstawowego obowiązku zapłaty właściwego wynagrodzenia. Wszak w skardze prócz zarzutu naruszenia art. 291 § 1 k.p. nie ma zarzutu naruszenia przepisów o czasie pracy i nie twierdzi się, że powód nie pracował w godzinach nadliczbowych.

Wątpliwość skarżącego „co do bezstronności Sądu” jest niewłaściwa, gdyż Sąd suwerennie stosuje prawo materialne. Sąd drugiej instancji może rozstrzygać na podstawie klauzuli generalnej art. 8 k.p., nawet gdy w apelacji nie został podniesiony zarzut w tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2007 r., I PK 263/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 186).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98, art. 398²¹ k.p.c. oraz § 6 pkt 5, § 12 ust. 1 pkt 2 i § 13 ust. 4 pkt 2 (stosowanego odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną) rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.